

dr hab. Sylwia Panek
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

UNIwersytet warszawski
WYDZIAŁ POLONISTYKI
wpłynęło dnia 12.08.2022

Poznań, 30 lipca 2022 roku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Weroniki Szulik

Konstelacje Romana Jaworskiego. Witkacy - Irzykowski - Brzozowski

Praca napisana pod kierunkiem dr hab. Leny Magnone, Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki

Dysertacja pani Weroniki Szulik jest ambitnym projektem umiejscowienia Romana Jaworskiego (1883–1944) w kontekście polskiego i środkowoeuropejskiego modernizmu. Jej celem ma być - jak deklaruje Autorka we wstępie - „wydobycie [Jaworskiego] z historycznoliterackiego stereotypu”(s.6), każącego traktować go jako dandysa, prekursora dwudziestowiecznej groteski i pisarza drugorzędnego.

Słowem-kluczem jest w rozprawie imponującej objętością (500 stron maszynopisu) konstelacja. Odwołując się do teoretycznych konceptualizacji tego terminu dokonanych przez Theodora Adorno, Waltera Benjamina, Ryszarda Nycza, Michała Głowińskiego (przydałoby się tu jeszcze przypomnienie propozycji Janusza Sławińskiego) i nawiązując do sposobu jego wykorzystania w badaniach, których rezultaty zostały zaprezentowane w głośnych tomach zbiorowych (*Konstelacje Stanisława Brzozowskiego*, red. E. Paczoska, U. Kowalczyk, A. Mencwel i *Konstelacje krytyczne*, red. D. Kozicka, M. Świerkosz, K. Trzeciak), autorka traktuje konstelacje Jaworskiego jako przedmiot swoich badań, a „myślenie konstelacyjne” i „konstelacyjną analizę” (R. Nycz) jako podstawową metodę interpretacji. Interesują ją zatem nie tyle same teksty Romana Jaworskiego, ile ich funkcjonowanie w rozmaitych układach, interakcjach, zderzeniach, splotach i to zarówno takich, które rekonstruuje, tropiąc towarzyskie relacje bohatera swojej pracy, jego instytucjonalne zakorzenienia i lekturowe inspiracje, jak i takich, które są skutkiem zaprojektowanych

przez nią samą zestawień, będących efektem jej pomysłowości i odwagi. Termin konstelacja nie odnosi się tu zatem wyłącznie do zbioru tekstów pozostających w bezpośrednim związku z pisarzem, ale do bardzo szerokiego zakresu intelektualnych wpływów, które oddziaływać mogą na jego recepcję.

Tak rozumiane konstelacje są więc rezultatem badań opartych na mnożeniu przywoływanych kontekstów interpretacyjnych, służących oświetlaniu omawianych wypowiedzi literackich (i nie tylko) Jaworskiego oraz zderzaniu ich z tekstami kultury innych autorów. Jest to, w moim przekonaniu, zarówno zaleta, jak i mankament pracy. Zaleta, bo rozprawa pani Weroniki Szulik jest z tego powodu bardzo inspirująca i erudycyjna. Jej autorka błyskotliwie odsłania zaskakujące i ciekawe powinowactwa idei, obrazów, pomysłów różnych twórców modernizmu, dokonując zestawień nie tylko twórczości Romana Jaworskiego z dokonaniem innych autorów, ale także pokazując zależności i analogie między wybranymi twórcami europejskiego modernizmu. Mankament, bowiem z tego powodu giną czasem z pola widzenia główne tematy przewodnie poszczególnych części pracy, ich dominanty kompozycyjne, a podjęte wątki nie zawsze są - choćby ze względu na swą ilość - doprowadzone do końca. Także mnogość przywołanych w kolejnych rozdziałach kontekstów interpretacyjnych utrudnia w praktyce zarówno staranny dobór literatury przedmiotu, z tymi kontekstami związanej, jak i uwzględnienie niuansów. Niejednokrotnie, czytając tę erudycyjną rozprawę, odczuwałam niedosyt z powodu braku precyzji w określeniu celów budowania takich, a nie innych porównań, miałam również czasem wrażenie, że więcej energii poświęca badaczka samemu budowaniu zestawień rozmaitych tekstów, niż wyciąganiu z nich wniosków, które to wnioski - jak szybko sobie przypominałam - same zagrażałyby „konstelacyjności”, będącej - z definicji - wiecznie niedomkniętą rzeczywistością „w ruchu”.

Zdaję więc sobie sprawę, że to, co budzi mój niedosyt jest skutkiem przyjętej metody budowania konstelacyjnego układu powiązań, jako podstawowej zasady kompozycji kolejnych partii pracy (i jej całości), budowania sieci tekstów, tkanej w wywodzie pani Weroniki Szulik z imponującym - podkreślam - rozmachem i pożytkami poznawczymi, polegającymi choćby na odsłanianiu nieoczywistych zbieżności między pomysłami rozmaitych autorów, budujących polski (i nie tylko) modernizm. Doktorantka - co doceniam, bo świadczy to o metodologicznej samoświadomości - wie, że przyjęta przez nią metoda pisania nie polega przede wszystkim na hierarchicznym uporządkowywaniu zebranego materiału i rygorystycznej jego selekcji, przyznaje zatem,

że jej rozprawa buduje konstelacje Jaworskiego, ale jest także „pokazaniem samej analizy konstalacyjnej *in statu nascendi*” (s. 13).

Kompozycja pracy jest, co na tle tego, co napisałam wyżej, szczególnie cenne, bardzo przejrzyste. Na rozprawę składają się oprócz *Wstępu* trzy części, nazwane przez jej autorkę trzema *Konstelacjami*. Pierwsza zasadniczo dotyczy relacji Jaworskiego i Witkacego, druga Jaworskiego i Karola Irzykowskiego, trzecia natomiast sytuuje twórczość i estetykę autora *Historii maniaków* wobec myśli i estetyki Stanisława Brzozowskiego. *Konstelacja II* jest znacznie bardziej obszerna niż pozostałe, bo - jak przyznaje badaczka - to relacja z Irzykowskim okazała się najważniejsza, Jaworskiego widzi Weronika Szulik jako ucznia autora *Pałuby*.

W bardzo pożytecznym *Wstępie*, pełniącym rolę przewodnika po pracy, autorka rekonstruuje teoretyczne zaplecze swojej metody interpretacji (przedstawiając wybrane definicje konstelacji) oraz zapowiada trzy części rozprawy nie tyle je streszczając, ale - co dobrze widać po przeczytaniu całości - wskazując na to, co w tych częściach jest z jej punktu widzenia najważniejsze. Taka prezentacja jest pożyteczna dla czytelnika tym bardziej, że dalsze części pracy są nie tylko obszerne, ale i wielowątkowe, zatem ich wstępna prezentacja określa i odsłania najważniejsze odautorskie intencje.

Konstelacja I: Witkacy generalnie poświęcona jest relacji Jaworskiego i Witkacego. Generalnie, bowiem pierwszy z trzech składających się na tę część pracy rozdziałów dotyczy nie tejże relacji, ale bardzo skądinąd ciekawie rekonstruowanej współpracy przyszłego autora *Historii maniaków* ze studenckim czasopismem „Przyszłość”. Dwa kolejne rozdziały jednak odnoszą się już do tematu, którego się czytelnik spodziewa. Autorka, dobrze znając literaturę przedmiotu, w której omawiano już relację Jaworskiego i Witkacego, proponuje jej uzupełnienie, dzięki wprowadzeniu bohatera trzeciego - Witolda Wojtkiewicza. Idzie tu tropem Romana Zrębowicza i z talentem detektywa podgląda skomplikowane i niejednoznaczne interakcje między członkami triumwiratu Witkacy-Jaworski-Wojtkiewicz. Wnikliwie interpretuje teksty literackie Jaworskiego w kontekście ilustracji do nich sporządzanych lub zestawiając je zarówno z obrazami Wojtkiewicza, jak i wybranymi wątkami powieści Witkacego. Odsłania tym sposobem powinowactwa wyobraźni i wrażliwości trójki modernistów, ale też intencje parodystyczne i karykaturalne ich wypowiedzi. W wydaniu książkowym pracy świetnie byłoby zaprezentować zdjęcia omawianych obrazów i ilustracji opowiadań Jaworskiego, także tych, które towarzyszyły pierwodrukowi prasowemu i są słusznie tu przypomniane

przez badaczkę. Ułatwiłoby to czytelnikowi książki podążanie za interpretacjami odwołującymi się i do tekstu literackiego, i do rysunku, będącego jego komentarzem, oraz oddać specyfikę lokalnego modernizmu, którego cechą jest - jak przekonująco dowodzi Weronika Szulik - synteza literacko-malarska.

Drugą część pracy (*Konstelacja II: Irzykowski*), zaczęłam czytać, z powodu własnych fascynacji naukowych, ze szczególnym zainteresowaniem.

Jak się okazało, autorka podejmuje w niej bardzo wiele tematów, pisząc między innymi o założonym przez Zrębowicza i Jaworskiego we Lwowie około 1911 roku Klubie Konstrukcjonalistów, umiejscawiając groteskę Jaworskiego w kontekście utworów Stanisława Womeli, przyglądając się czasopismu „Krokwie”, zderzając koncepcje Jaworskiego, Chwistka i Witkacego, analizując twórczość publicystyczną Jaworskiego i jego współpracę z czasopismami: „Dziennik Polski” „Wiedeński Kurier Polski” „Nowe Słowo”, przedstawiając poglądy polityczne Jaworskiego oraz jego recenzje teatralne, badając inspiracje Jaworskiego niemieckim dramaturgiem Otto Ludwigiem, stawiając pytania o relację Jaworskiego z awangardą (tu błyskotliwe zestawienie *Dobrodzieja złodziei* Irzykowskiego, *Wesela hrabiego Orgaza* Jaworskiego i opowiadania Ważyka *Triumwirat* z debiutanckiego tomu *W burem ubraniu*), sytuując twórczość Jaworskiego w kontekście koncepcji kiczu czy przyglądając się losom czeskiego tłumaczenia *Wesela hrabiego Orgaza*.

Jak widać ze sporządzonego tu, długiego (a mimo wszystko niepełnego) katalogu wątków podjętych w *Konstelacji II: Irzykowski*, jest ona wypełniona bardzo dużą ilością ciekawych i pomysłowych interpretacji, pokazujących pisarstwo Jaworskiego w zróżnicowanych kontekstach. Taka mnogość podjętych tematów sprawia jednak, że trudno w sposób wyczerpujący je rozwinąć i stawiane czasem - bywa, że radykalne - tezy (np. taka, że Irzykowskiego wnioski w polemice z Witkacym są „chybione” - s. 180) nie mają szans być w sposób pełny, w oparciu o szczegółowe zbadanie tekstów źródłowych i uwzględnienie literatury przedmiotu danego problemu dotyczącej, udowodnione. Najważniejsze jednak jest to, że sam obraz relacji Irzykowski - Jaworski ginie w gąszczu analiz skoncentrowanych na tematach ważnych i intrygujących, choć w tym miejscu pobocznych. Fragmenty służące zbadaniu wpływów Irzykowskiego na Jaworskiego, zrekonstruowaniu stosunku Irzykowskiego do Jaworskiego oraz wskazaniu podobieństw (lub różnic) ich estetyk i światopoglądów, są tu rozproszone i przeprowadzone dość oszczędnie. Dobrze byłoby, sądzę, w którymś miejscu tej obszernej rozprawy je usystematyzować i rozwinąć.

Generalnie za ciekawe uznaję przede wszystkim dwie płaszczyzny porównania Jaworskiego i Irzykowskiego, które odnajduję w tej *Konstelacji* 1) poprzez zestawienie „pierwiastka konstrukcyjnego” (Irzykowski) i sposobu pojmowania „konstrukcjonalizmu” przez Jaworskiego) 2) poprzez zestawienie ich koncepcji kultury. W obu przypadkach warto jednak a) skorzystać z literatury przedmiotu poświęconej Irzykowskiemu, w której wybrane przez doktorantkę zagadnienia są potraktowane obszernie i wnikliwie (przede wszystkim książek M. Gołębiowskiej *Irzykowski. Rzeczywistość i przedstawienie* i W. Głowiaki *Sentymentalizm i pedanteria. O systemie estetycznym Karola Irzykowskiego*) b) bardziej szczegółowo, niż ma to miejsce obecnie, zrekonstruować stanowisko Irzykowskiego po to, by je zestawić z koncepcjami głównego bohatera rozprawy na poziomie mniejszej ogólności, niż ma to miejsce w pracy.

Ostatnia *Konstelacja III: Brzozowski* składa się niejako z dwóch części. W pierwszej autorka zderza dwa teksty wydane w znaczącym dla definiowania polskiego modernizmu roku 1910 – *Historię maniaków* i *Legendę Młodej Polski*, odczytując obie książki jako różne reakcje na przemiany dokonujące się w polskiej literaturze i kulturze. Ważne, że pani Weronika Szulik podkreśla rzecz zasadniczą, iż obaj pisarze byli w roku wydania książek, o których mowa, w zupełnie innej sytuacji: *Historie maniaków* były początkiem drogi Jaworskiego, *Legenda Młodej Polski* podsumowywała działalność Brzozowskiego. Wspólne było jednak dla obu modernistów poczucie uwikłania jednostki w aksjomaty zbiorowości, a także bunt wobec nich i podjęcie próby wyzwolenia. Wyraźnie doświadczenie uwikłania i buntu obu modernistów wybrzmiewa w pracy pani Szulik także dzięki zestawieniu opowiadania Jaworskiego *Badania doktora Lipka* i rozdziału *Humor i prawo* z głośnej rozprawy Brzozowskiego, zestawieniu czynionemu między innymi po to, by wyeksponować śmiech i groteskę jako odpowiedź na sytuację kryzysu, będącego nowym otwarciem.

Druga odsłona tej części pracy poświęcona jest prezentacji działalności publicystycznej Jaworskiego w dwudziestoleciu międzywojennym, a uwagi na temat Brzozowskiego pojawiają się marginalnie. Portret Jaworskiego - publicysty jest natomiast odmalowany skrupulatnie i na tle dotychczasowej wiedzy o autorze *Historii maniaków* prekursorsko. Pani Weronika Szulik pokazuje ewolucję postawy ideowej Jaworskiego, odwołując się zresztą nie tylko do jego tekstów, ale także biografii. Okazuje się, że Jaworski w kolejnych latach sprzyja różnym opcjom politycznym i współpracuje z czasopismami o odmiennych profilach: generalnie najpierw związany jest ze środowiskami narodowymi,

później sanacyjnymi, liberalnymi, wreszcie lewicowymi. Nie do końca satysfakcjonująca jest dla mnie diagnoza powodów zmian jego postaw i przekonań, moje uznanie budzi natomiast próba znalezienia przez badaczkę takich opinii i ocen Jaworskiego na tematy społeczne, które mimo upływu lat są niezmiennie, dociekanie paradoksalnej konsekwencji. Pani Weronika Szulik przekonująco na przykład dowodzi, że stałe w poglądach Jaworskiego było przeświadczenie o konieczności nawiązania sojuszu między klasą inteligentów i klasą robotniczą (szansę na ten sojusz dawały, jego zdaniem, w różnych okresach różne opcje polityczne), niezmienna była też jego kreacja tekstowa - przyjmowanie przez niego w wypowiedziach publicystycznych pozycji zdystansowanego obserwatora. Analiza dyskursu publicystycznego Jaworskiego, przyjrzenie się sposobowi retorycznego ukształtowania jego artykułów pochodzących z różnego czasu i zmiennych w swych treściach, pokazuje świadomie projektowany dystans „ja” mówiącego wobec analizowanych zjawisk, zaznaczanie własnej postawy zdystansowanego komentatora i recenzenta zdarzeń, a nie bezkrytycznego i zaangażowanego polityka.

Zakończenie rozprawy przynosi dwa pożytki: jest podpowiedzią takich tematów wartych - według autorki pracy - zbadania w ramach „analizy konstelacyjnej”, które korespondują z zaprezentowaną przez nią we wcześniejszych rozważaniach problematyką. Badaczka zdradza się zatem z potrzebą oglądu relacji Jaworski - Ortwin, przeprowadzenia paraleli między lwowską krytyką literacką a programem realizowanym w czasopiśmie „Krokwie”, odnalezienia związków formizmów Chwistka i Witkacego z teorią unizmu Władysława Strzemińskiego. Zgadzam się, że wszystkie trzy tematy są badawczo ciekawe i jak najbardziej warte podjęcia.

Jest też zakończenie pracy zapowiedzią publikacji, przygotowanej już przez panią Weronikę Szulik i zaprezentowanej w roboczym spisie treści. Publikacją to będzie edycja krytyczna tekstów rozproszonych Jaworskiego. Nie mam wątpliwości, że stanie się ona ważnym i bardzo cennym źródłem wiedzy o Romanie Jaworskim, które odsłoni nowe (jak chce doktorantka : „niestereotypowe”) jego oblicze - nie tylko literata i dandysa, ale i publicysty.

Przechodząc do konkluzji i podsumowując ocenę rozprawy doktorskiej pani Weroniki Szulik pragnę podkreślić, że praca ta świadczy o bardzo dobrej znajomości twórczości Romana Jaworskiego, rozległej wielodyscyplinowej erudycji (literaturoznawczej, z zakresu krytyki literackiej, teatrologii, malarstwa) i samodzielności interpretacyjnej jej autorki. Doktorantka wzbogaciła dotychczasową wiedzę o Jaworskim,

przede wszystkim budując portret pisarza pozostającego w intelektualnym, twórczym dialogu z artystami swego czasu oraz autora nie tylko oryginalnych tekstów literackich, ale też społecznie zaangażowanego publicysty. Rozprawa *Konstelacje Jaworskiego (Witkacy-Irzykowski-Brzozowski)* wyróżnia się intelektualnym rozmachem, erudycją, odwagą interpretacji wątków nieoczywistych, wynalazczością we wskazywaniu badawczych problemów. Praca spełnia więc z naddatkiem oczekiwania związane z dysertacjami doktorskimi i dlatego wnoszę o dopuszczenie pani Weroniki Szulik do dalszych etapów w przewodzie doktorskim.

Sybia Perel